

Umberto Gandini udzielił wywiadu dla *Sky Sport*, w którym mówił między innymi o styczniowym, a także kontraktach Spallettiego, Tottiego i De Rossiego.

CEO Romy zaczął od komentarza na temat ostatnich operacji transferowych w Chinach:

- Pieniądze z Chin są rodzajem dopingu na rynku transferowym, tworzą okazje klubom, które nie myślały, że mogą sprzedać swoje aktywa na tym poziomie. Nie byłbym jednak zaskoczony widząc niebawem serię graczy wracających z wynagrodzeniami nie do przyjęcia, gdyż nie znajdują obiecanej przestrzeni.

Gandini wyjaśnia strategię transferową Romy na styczeń:

- Mamy już konkurencyjną kadrę. Z Iturbe, który odszedł i Salahem na Pucharze Narodów Afryki, mamy konieczność zrobienia czegoś w przodzie. Oceniamy różne sytuacje. Jest wielu graczy na sprzedaż, w najbliższych dwóch-trzech tygodniach zmieni się wiele sytuacji. Mistrzostwo? Tutaj nie brakuje niczego, aby wygrać, być może tylko świadomości, która krok po kroku rośnie w zespole. Gracze rozumieją to pod przewodnictwem Spallettiego.

Spalletti, Totti i De Rossi mają kontrakty do 30 czerwca. Gandini wyjaśnia:

- Mamy całkowitą przejrzystość w relacjach ze Spallettim, wyniki powiedzą co się wydarzy. Jesteśmy bardzo zadowoleni i ma nasze pełne wsparcie. Jeśli chodzi o Tottiego i De Rossiego, spotykamy się z nimi na co dzień. Oni wiedzą co chcą robić, my jesteśmy gotowi na wysłuchanie ich w każdej chwili.

Gandini mówi też o nowym stadionie oraz Olimpico:

- To bardzo ważny projekt dla nas i całego miasta. W trakcie budowy zaangażowanych będzie 1500 pracowników branży budowlanej, z kolei w całości na całym obszarze będzie pracować 4000 ludzi. Bariery na Olimpico? Utrzymujemy stały kontakt z władzami, robimy wszystko, aby przywrócić magiczną atmosferę, która była na trybunach.

Autor: abruzzo